

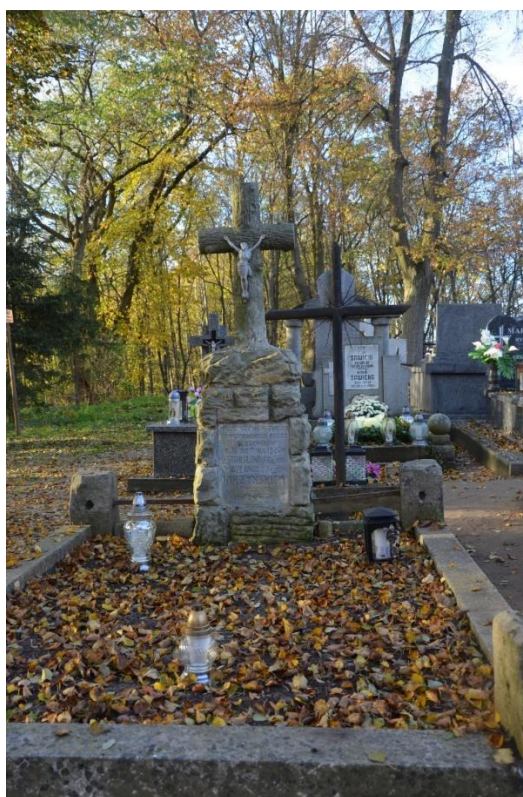
Stanisław Kuciński urodził się w Małominie, parafii Tłuchowo, dnia 26 marca 1855 roku, jako syn Antoniego i Józefy z Sulkowskich, małżonków Kucińskich. Chrzest święty dziecka odbył się dnia 2 kwietnia tegoż roku w kościele parafialnym w Tłuchowie.

Związek małżeński z Antoniną Kowalską zawarł w Skępem w roku 1879. Z tego związku przyszedł na świat między innymi syn Wacław.

Wacław Kuczyński urodził się we wsi Swoboda, parafii Trutowo w dekanacie czernikowskim dnia 24 lipca 1893 roku, jako syn Stanisława i Antoniny z Kowalskich, małżonków Kuczyńskich. Chrzest święty dziecka odbył się 25 lipca tegoż roku w kościele parafialnym w Woli Trutowo. Mamy w tym przypadku do czynienia ze zmianą nazwiska u ojca. Stanisław urodził się jako Kuciński, a jego syn już jako Kuczyński. Tego typu literówki zmieniające niekiedy całe nazwisko zdarzały się stosunkowo rzadko.

Nie jest wiadomo w jakich okolicznościach i kiedy dokładnie pojawili się w Sikorzu. Prawdopodobnie funkcja leśnych, którą pełnili, sprowadziła ich do naszej wsi. Wiadomo, że przybyli ze wsi Ossówka, jednak nie jest pewne, czy parafii Gójsk w dekanacie sierpeckim czy parafii Zielona w dekanacie żuromińskim. Byli dosyć dobrze znani przez osoby zgłaszające o ich śmierci, o czym może świadczyć szczegółowy opis ich pochodzenia przedstawiony w akcie zgonu.

W dniu 18 sierpnia 1920 roku **Kuczyńscy** zostali powieszeni w alei czereśniowej na tyłach zabudowań gospodarczych należących do Sikorskiego dworu. Nie jest znana dokładna przyczyna, która wpłynęła na ich los.



**Tu spoczywają zwłoki zamordowanych przez bolszewików 18 sierpnia 1920 r.,
ś. p. Stanisława 66 l., ojca i Wacława 27 l., syna Kuczyńskich z Ossówki.
Cześć Ich Pamięci.**

Jan Myśliński urodził się w Wyczałkowie, parafii Tłuchowo, dnia 3 listopada 1899 roku, jako syn Marcina i Władysławy z d. Pleń, małżonków Myślińskich. Chrzest święty dziecka odbył się 7 listopada tegoż roku w kościele parafialnym w Tłuchowie. Jan Myśliński wraz z rodzonym bratem w bardzo młodym wieku wyemigrowali do Ameryki. Tam na ochotnika zaciągnął się do armii dowodzonej przez generała Józefa Hallera. Jego losy zaniósły go pod Verdun, gdzie zginął. Spoczywa na cmentarzu w Verdun, rząd 14 grób 7. Jakże były losy brata Jana tego nie wiadomo. Jan nie był związany z Sikorską parafią. Tu jednak spoczywa jego matka, która ostatnie lata ze swojego stuletniego życia spędziła w Karwosiekach. Napis na jego symbolicznym grobie w Sikorzu brzmi:

Ś. p. Janek Myśliński ur. 3 XI 1899 r. żył lat 19. Zginął pod Verdun na terenie Francji w decydującej bitwie I Wojny Światowej w 1918 roku. Był żołnierzem armii polskiej dowodzonej przez gen. Józefa Hallera zorganizowanej na terenie Francji do której zgłosił się jako ochotnik Polonii w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jezu Ufam Tobie. Cześć ich pamięci. Grób symboliczny.

Jan Jankowski urodził się w Kamieńskich Rumunkach, parafii Tłuchowo, dnia 19 stycznia 1899 roku, jako syn Stanisława i Franciszki z Sulińskich, małżonków Jankowskich. Chrzest święty dziecka odbył się dnia 21 stycznia tegoż roku w kościele parafialnym w Tłuchowie. Janek Jankowski do armii polskiej, dowodzonej przez Marszałka Józefa Piłsudskiego zgłosił się na ochotnika. Losy zaniósły go na teren ZSRR, gdzie poległ w roku 1920. Napis na jego symbolicznym grobie w Sikorzu brzmi:

Ś. p. Janek Jankowski ur. 19 I 1899 r. żył lat 21. Zginął w wojnie bolszewickiej na terenie ZSRR w 1920 roku. Był żołnierzem armii polskiej dowodzonej przez marszałka Józefa Piłsudskiego. Do armii zgłosił się jako ochotnik. Jezu Ufam Tobie. Cześć ich pamięci. Grób symboliczny.



Grób symboliczny – Sikórz.

Jan Krysztoforski urodził się w Kobiernikach, dnia 3 sierpnia 1896 roku, jako syn Feliksa i Weroniki z Maślankowskich, małżonków Krysztoforskich. Chrzest święty dziecka odbył się dnia 17 sierpnia tegoż roku w Sikorzu.

Jan, w 1919 roku dostał powołanie do wojska. W rodzinnym domu pozostawił dziewięciomiesięcznego syna i żonę. Jak wspomina pani Jadwiga, wnuczka Jana przeczuwał, że już nie wróci z wojny.

Po wojnie skontaktował się z rodziną kolega Jana (towarzysz broni) i przedstawił okoliczności zgonu, jako naoczny świadek. Jan wraz z innymi żołnierzami zostali wzięci do niewoli rosyjskiej. Gdy dowiedzieli się, że wojska polskie zbliżały się z odsieczą, kilku jeńców próbowało przedostać się do „swoich”, m. in. Jan i jego kolega. Koledze udało się oddalić. Jana postrzelono i kiedy upadł: cyt. *Dopadli go Moskale i zatłukli kolbami karabinów*. Działo się to pod Wilnem w 1920 roku. Odcięli mu palec, bo nie mogli zdjąć obrączki ślubnej.



Miejsce spoczynku Genowefy Krysztoforskiej - żony i symbolicznie Jana - parafia Sikórz.